



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 24 czerwca 2016 r.

Pozycja 424

POSTANOWIENIE z dnia 16 czerwca 2016 r. Sygn. akt Ts 180/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący
Marek Zubik – sprawozdawca
Andrzej Wróbel,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 15 lutego 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej D.H.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 maja 2015 r. (data nadania) D.H. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 184 § 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: kpk) w zakresie, w jakim obejmuje wyrazy „na wniosek prokuratora”, z art. 2, art. 45 ust. 1, art. 42 ust. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 15 lutego 2016 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej ze względu na jej oczywistą bezzasadność. Wskazał, że już z samą istotą instytucji świadka *incognito* łączą się pewne ograniczenia w realizacji konstytucyjnych wolności i praw, wynikające choćby z potrzeby zapewnienia ochrony życia, zdrowia, wolności oraz mienia w znacznych rozmiarach osoby występującej w charakterze takiego świadka. Ponadto Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na to, że tajemnicą objęte są jedynie te dane, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, zatem strony nie są pozbawione dostępu do istotnych materiałów postępowania. Podniósł także, że dowód z zeznań świadka *incognito* jest wnioskowany i przeprowadzany przez oskarżyciela publicznego, który całkowicie samodzielnie obiera strategię i taktykę postępowania w ramach realizacji procesowej funkcji oskarżania. Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że ani obrońca, ani oskarżony z uwagi na niejawną charakter postępowania, nie znają szczegółowo bezpośrednich przyczyn, jakie legły u podstaw wydania postanowienia o zachowaniu w tajemnicy tożsamości świadka *incognito*. Przypomniał również, że oskarżony w toku całego postępowania może składać wnioski do prokuratora w trybie art. 9 § 2 kpk. Na koniec zauważył zaś, że ani art. 2, ani art. 32 ust. 1 Konstytucji nie mogą stanowić samodzielnych wzorców kontroli w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej.

Na powyższe postanowienie skarżący wniósł – w ustawowym terminie – zażalenie, w którym zarzucił Trybunałowi obrazę art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.), polegającą na błędnym przyjęciu, że podniesione w skardze zarzuty niezgodności art. 184 § 8 kpk ze wskazanymi przepisami Konstytucji w zakresie, w jakim obejmuje on wyrazy: „na wniosek prokuratora”, są oczywiście bezzasadne, a także obrazę art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o TK z 1997 r., polegającą na odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie, w jakim zakwestionowano w niej zgodność art. 184 § 8 kpk z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji powołanymi jako wzorce kontroli.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i do rozpoznania złożonego zażalenia, zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 i z art. 49 ustawy o TK z 1997 r.). Bada on w szczególności, czy wydając zaskarżone postanowienie, prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W ocenie Trybunału zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty podniesione w zażaleniu nie podważają ustaleń w nim przedstawionych i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Zdaniem skarżącego nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której oskarżony nie ma możliwości uruchomienia sądowej kontroli zasadności dalszej anonimizacji danych osobowych świadka *incognito*. Możliwość składania wniosków w trybie art. 9 § 2 kpk w ocenie skarżącego nie gwarantuje efektywnej realizacji prawa do sądu oraz prawa do obrony, a także respektowania zasady równości broni w postępowaniu karnym na etapie sądowym. Skarżący podnosi także, że obecne uregulowanie instytucji świadka *incognito* narusza zasadę niezawisłości sędziów, o której mowa w art. 178 Konstytucji, gdyż sąd rozpoznający sprawę nie jest władny samodzielnie i niezależnie wydać rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Argumentacja przedstawiona przez skarżącego nie zasługuje jednak na uwzględnienie, gdyż nie odnosi się do szczególnego charakteru instytucji świadka *incognito* w polskim procesie karnym. Jak zasadnie wskazał Trybunał Konstytucyjny, z samej istoty tej instytucji wynikają pewnego rodzaju ograniczenia w realizacji konstytucyjnie chronionych wolności i praw. Zostały one ustanowione dla ochrony życia, zdrowia, wolności i mienia w znacznych rozmiarach osoby, która występuje w roli świadka *incognito*. Jednocześnie ograniczenia te w żaden sposób nie naruszają istoty wolności i praw skarżącego. Słusznie Trybunał zwrócił uwagę na to, że anonimizacja dotyczy jedynie danych osobowych świadka *incognito* i to tylko

takich, które nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Ponadto należy pamiętać o tym, że każdorazowo oskarżony ma możliwość uruchomienia procedury kontrolnej dotyczącej postanowienia w tym przedmiocie w trybie art. 184 § 5 kpk, której zainicjowanie, ze względów gwarancyjnych, możliwe jest w terminie 3 dni od jego podjęcia. W razie pojawienia się u oskarżonego wątpliwości co do zasadności dalszego utrzymywania w procesie karnym anonimizacji danych osobowych świadka *incognito* po tym okresie, ma on możliwość zasygnalizowania prokuratorowi potrzeby uchylecia postanowienia w tym przedmiocie (art. 9 § 2 kpk). Trybunał przypomina, że wprowadzenie do procesu dowodu w postaci zeznań świadka *incognito* wpływa jedynie na tryb procedowania w ściśle określonych sytuacjach – przesłuchanie takiego świadka, korzystanie z protokołów jego przesłuchań itp., nie oddziałuje jednak w żaden sposób na merytoryczną ocenę samych dowodów, o czym skarżący zdaje się zapominać. Fakt występowania świadka *incognito* w danej sprawie nie może zatem ograniczać swobody sądu w ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie. W związku z powyższym twierdzenia skarżącego o naruszeniu zasady niezawisłości sędziowskiej są bezpodstawne. Jednocześnie Trybunał zaznacza, że skarga konstytucyjna stanowi indywidualny środek kontroli konstytucyjności przepisów prawa, nie uprawnia zaś do podejmowania prób uruchomienia kontroli konstytucyjności prawa o charakterze abstrakcyjnym, do czego legitymowane są jedynie podmioty wskazane w art. 191 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący podniósł dodatkowo, że w ramach zarzutu naruszenia przez zakwestionowany art. 184 § 8 kpk art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji wzorce te zostały powołane w związku z innymi wzorcami kontroli konstytucyjnej oznaczonymi we wniesionej skardze, tj. art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny słusznie jednak wskazał, że art. 2 ani art. 32 ust. 1 Konstytucji nie mogą stanowić samodzielnych wzorców kontroli w postępowaniu inicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej. Skarżący w żaden sposób nie powiązał bowiem naruszenia art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji z naruszeniem art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji. Trybunał raz jeszcze podkreśla, że dla dowiedzenia zasadności zarzutu naruszenia określonych przepisów Konstytucji nie jest wystarczające ich przywołanie. Należy jeszcze wykazać, że domniemane naruszenie dotyczy wszystkich wymienionych w skardze przepisów, co pozwoli na odtworzenie poprawnej normy konstytucyjnej opartej na tak oznaczonych przepisach. Zatem uprawnione jest twierdzenie Trybunału Konstytucyjnego, że powołane w analizowanej skardze art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji mogą stanowić wzorce kontroli w postępowaniu skargowym tylko wówczas, gdy zostaną odniesione do treści innych norm konstytucyjnych chroniących poszczególne wolności i prawa naruszone kwestionowaną w skardze konstytucyjnej regulacją (zob. np. postanowienie TK z 3 marca 2002 r., sprawa Ts 108/01, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 138).

Wniesione zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, dlatego Trybunał Konstytucyjny, na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 7 ustawy o TK z 1997 r., postanowił jak w sentencji.